



„Na cztery strony świata” – pozaunijna polityka zagraniczna Słowacji

Łukasz Ogrodnik

Powołany pod koniec 2023 r. rząd Roberta Fico realizuje politykę „otwarcia na cztery strony świata”. W praktyce oznacza ona intensyfikację relacji z partnerami pozaunijnymi, głównie państwami BRICS. Skutkiem wynikającej z tego prorosyjskiej i jednocześnie antyukraińskiej polityki są m.in. masowe protesty i wniosek o wotum nieufności dla rządu złożony na początku 2025 r. Reorientacja polityki zagranicznej stanowi wyzwanie dla rozwoju stosunków polsko-słowackich, współpracy regionalnej i prezydencji Polski w Radzie UE.

Słowacka polityka zagraniczna realizowana pod hasłem „na cztery strony świata” ma ujednoczyć podejście do sojuszników i dalekich partnerów. Założenie to koresponduje z memorandum o polityce zagranicznej, podpisanym we wrześniu ub.r. przez premiera, wiceprzewodniczącego parlamentu oraz prezydenta, który – od zaprzysiężenia [Petersa Pellegriniego](#) w czerwcu ub.r. – wspiera działania rządu. Wcześniej, pod koniec 2023 r., Fico zawarł założenia reorientacji polityki zagranicznej w programie swojego czwartego gabinetu „[Słowacja na pierwszym miejscu](#)”.

Zbliżenie z Rosją. Od ponownego objęcia władzy przez Fico Słowacja stała się najbliższym po Węgrzech partnerem politycznym Rosji w UE. Premier zademonstrował dążenie do poprawy relacji, składając 22 grudnia ub.r. wizytę w Moskwie. Wśród niewielu przywódców z państw UE, odwiedzających Rosję od jej inwazji na Ukrainę, pozostaje jedynym, który uprzednio nie złożył wizyty w Kijowie. Zadeklarowanym celem pobytu było zapewnienie płynności dostaw gazu w obliczu ich wstrzymania po wygaśnięciu z początkiem br. rosyjsko-ukraińskiej umowy na tranzyt. Wizyta wpisała się w cykl spotkań dwustronnych, na który złożyły się także rozmowy ministrów spraw zagranicznych Słowacji i Rosji w marcu i wrześniu ub.r. W styczniu br. do Moskwy udała się zaś delegacja słowackiego parlamentu na czele z jego wiceprzewodniczącym i liderem współrządzącej Słowackiej Partii Narodowej Andrejem Danką.

Fico zapowiedział ponadto swój udział w obchodach rocznicy zakończenia II wojny światowej w Moskwie.

Fico stroni od krytyki Rosji. Przedstawia ją jako wiarygodnego partnera, z którym należy normalizować stosunki. Ma to oznaczać odejście od unijnych sankcji, szkodzących jego zdaniem głównie UE, i powrót do współpracy gospodarczo-energetycznej. Dlatego jej przedmiotem są także dostawy paliwa jądrowego do słowackich elektrowni atomowych, kluczowych w krajowym miksie energetycznym. Ambicją Fico jest zorganizowanie na Słowacji pokojowego szczytu rosyjsko-ukraińskiego.

Intensyfikacji stosunków z Rosją towarzyszy pogarszanie relacji z Ukrainą. Fico – [odwołując się do prorosyjskich sympatii społecznych](#) – wini Ukrainę za straty gospodarcze wynikające z ustania tranzytu gazu (według słowackich władz państwo straci 500 mln euro z tytułu opłat tranzytowych). Zapowiada odcięcie dostaw energii elektrycznej i pomocy humanitarnej Ukrainie, jeśli nie wznowi ona przesyłu surowca. Słowacja sprzeciwia się także akcesji tego państwa do NATO, a poparcie jego ambicji unijnych uzależnia od początku roku od dalszej współpracy energetycznej. Pogorszenie stosunków następuje pomimo utrzymywania konsultacji międzyrządowych – odbyły się one w kwietniu i październiku ub.r. Ponadto słowacki rząd przyjął we wrześniu ub.r. założenia polityki zaangażowania Słowacji w odbudowę Ukrainy, licząc na udział w niej krajowych przedsiębiorstw.

Prorosyjska polityka i wizyta Ficy w Moskwie są głównymi powodami styczniowych protestów na Słowacji. Wystąpienia społeczne są największe [od 2018 r., po których Fico stracił urząd premiera](#), a planowane są kolejne. Co więcej, wniosek opozycji o wotum nieufności – i zapowiedź następnego – w sytuacji chwiejnej większości parlamentarnej (kilku postów w styczniu br. zapowiedziało nieuczestniczenie w głosowaniach) – zmuszają rząd do poszukiwania wsparcia poza koalicją i rozważania scenariusza przedterminowych wyborów.

Otwarcie na Azję. Słowacki rząd zacieśnia współpracę z Chinami, które przez poprzednie gabinety były krytykowane. Wyrazem intensyfikacji stosunków było ich podniesienie do rangi partnerstwa strategicznego podczas wizyty Ficy w Pekinie w listopadzie 2024 r. Podpisano wówczas także 13 dokumentów o współpracy i zapowiedziano wprowadzenie bezwizowego pobytu dla obywateli Słowacji (do 15 dni) oraz uruchomienie połączenia lotniczego Bratysława–Pekin. Rząd Ficy, licząc na przyływ chińskich inwestycji, jako jeden z pięciu w UE sprzeciwił się nałożeniu [ceł na chińskie pojazdy elektryczne](#). Poparł ponadto ogłoszony w maju ub.r. przez Chiny i Brazylię – a skrytykowany przez władze Ukrainy – [plan pokojowy](#), który zakłada zamrożenie konfliktu w jego obecnym kształcie terytorialnym.

Słowacja wzmacnia współpracę także z innymi istotnymi partnerami azjatyckimi. Zawarła partnerstwo strategiczne z Turcją podczas wizyty Ficy w Ankarze w styczniu br., gdy podpisano też umowy dotyczące bezpieczeństwa (w tym wspólnego szkolenia żołnierzy i zwalczania terroryzmu) i energetyki. Po ustaniu dostaw gazu przez Ukrainę Słowacja dąży do dalszego pozyskiwania rosyjskiego surowca za pośrednictwem gazociągu TurkStream i dalszych konektorów. Rozmowom o tych dostawach oraz o współpracy obronnej była poświęcona wizyta Ficy w Azerbejdżanie w maju ub.r., również zwińczona zawarciem strategicznego partnerstwa. Dostrzegając z kolei „przesunięcie geopolitycznego i gospodarczego środka ciężkości na region Indo-Pacyfiku”, minister spraw zagranicznych Juraj Blanár zapowiedział podczas pobytu w Indiach w lutym ub.r. stworzenie rządowej strategii wobec tego regionu.

Powiązania z Amerykami. Fico wiąże nadzieję na poprawę stosunków z USA po wygranej Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich. Buduje on obraz osobistej więzi z amerykańskim przywódcą – podziela jego zdanie w wielu kwestiach światopoglądowych, ponadto obaj w ub.r. byli ofiarami zamachów, których przyczynę widzą w nagonkach medialnych. W rządach Trumpa Fico upatruje perspektywy szybkiego zakończenia wojny rosyjsko-ukraińskiej, co było przedmiotem rozmowy telefonicznej obu polityków po wyborach prezydenckich w USA.

W wewnątrzpolitycznej narracji Fico wykorzystuje krytykowanie przez Trumpa podejścia administracji Joe Bidena do wojny rosyjsko-ukraińskiej. Czyni to w celu dezawuowania wspierającej Ukrainę głównej partii opozycyjnej – Postępowej Słowacji. Jej liderzy zarzucają

premierowi uległość wobec Rosji i w styczniu br. złożyli wizytę prezydentowi Wołodomyrowi Zefenskiemu w Kijowie.

Fico – jako pierwszy premier Słowacji – odwiedził w grudniu ub.r. Brazylię. Podpisano dwustronne umowy o bezpieczeństwie, wymianie informacji wywiadowczych i unikaniu podwójnego opodatkowania. Zapowiedziano także zakup trzech brazylijskich samolotów transportowych C-390 dla słowackich sił zbrojnych. Słowacja popiera zawarcie umowy o partnerstwie [UE–Mercosur](#). Upatruje w niej szansy na zwiększenie inwestycji zagranicznych w kraju i ochronę interesów przedsiębiorców za granicą.

Wnioski i perspektywy. Polityka rządu Ficy oznacza w praktyce zacieśnianie więzów gospodarczych i w efekcie także politycznych z państwami spoza UE, głównie należącymi do BRICS. Jej celem jest zrekompensowanie Słowacji jej słabnących kontaktów z niektórymi partnerami unijnymi, a także osiągnięcie korzyści politycznych i gospodarczych, kiedy współpraca z Rosją stanie się ponownie szerzej akceptowalna. Podejście to jest inspirowane polityką Węgier, które rozwijając kontakty z pozaunijnymi państwami, działają często w sprzeczności ze stanowiskiem UE. Było to widoczne zarówno [na początku prowadzenia takiej polityki](#), jak i podczas zakończonej niedawno [prezycencji w Radzie UE](#). Choć w polityce wewnętrznej międzynarodowa aktywność Ficy ma pokazać wyborcom sprawczość w obliczu wyzwań globalnych i energetycznych, masowe protesty wynikające w znacznej mierze z zacieśniania relacji z Rosją wskazują jednak na jej wysoki koszt. Organizacja szczytu pokojowego jest z kolei mało prawdopodobna ze względu na napięcia ukraińsko-słowackie.

Mimo [fiaska chińskich projektów wielostronnych w Europie Środkowej i pogorszenia relacji niektórych państw regionu z Chinami](#) po rosyjskiej agresji Słowacja tworzy z nimi coraz silniejsze więzi gospodarcze i polityczne. Chociaż dotychczas działa się to także kosztem stosunków transatlantyckich, Fico liczy na ich poprawę dzięki prezydenturze Trumpa. Nadzieje na wzmocnienie globalnej pozycji słowacki rząd wiąże również z niestałym członkostwem w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, o które Słowacja ubiega się na kadencję 2028–2029.

Polityka zagraniczna rządu Ficy jest wyzwaniem dla Polski. Po pierwsze, wiąże się z utratą partnera, który miał podobne spojrzenie na rosyjską agresję na Ukrainę. Po drugie, stoi w sprzeczności z niektórymi postulatami [polskiego przewodnictwa w Radzie UE](#). Dodatkowe warunkowanie przez Ficę poparcia integracji Ukrainy z UE może utrudnić otwarcie w tym półroczu pierwszego klastra negocjacyjnego, co jest celem polskiej prezydencji. Po trzecie, w kwestiach unijnych Polskę i Słowację dzieli ocena sankcji nakładanych na Rosję, stosunków UE–ChRL i umowy UE–Mercosur. Po czwarte, pogłębienie rozbieżności w postrzeganiu wojny rosyjsko-ukraińskiej utrwała paraliż współpracy politycznej w [Grupie Wyszehradzkiej, której Polska przewodniczy](#), a której premierzy nie spotkali się od roku. Postulowana przez Ficę intensyfikacja współpracy w ramach V4 pozostaje bowiem niemożliwa także z powodu prorosyjskiej polityki jego rządu.